

DUCHOWA NIESKAZITELNOŚĆ

W EWOLUCJI

Maitreya

Spisał Ramathis-Mam

Tłumaczyła Ania Burakowska

23 stycznia, 2004

Z Wyższych Sfer Nieskończonego Światła pozdrawia was Maitreya. Dziś jestem obecny w tym procesie aktywacji i przekazywania wiadomości duchowej doskonałości.

Ruchy kosmicznego czasu są niedostrzegalne. Nawet największe twórcze umysły nie mogą w pełni ich zrozumieć, ponieważ jest to manifestacja aspektu Nieskończonego Wszechobecnego Stwórcy. Wszyscy jesteśmy w jakiejś sekwencji tego kosmicznego czasu, który ma moc uaktywniania wszystkich ewolucyjnych procesów wszechświata. Ta nadzwyczajna kosmiczna maszyna, o niedoścignionej wspaniałości, realizuje specyficzny plan uruchomiony przez Boskość, w celu doskonalenia wszystkich tych, którzy pozostają zakotwiczeni w buntowniczej dynamice separacji i psychologiczno-koncepcyjnego różnicowania.

Cały wszechświat i proces ewolucji jest posłuszny specyficznemu celowi. Jest to wielkie zadanie i wyzwanie, z którym każdy z nas, jako część ewolucyjnego planu, musi się zmierzyć. Ci, którzy świadomie odmawiają uczynienia tego, muszą zaakceptować oczyszczające doświadczenia, mające służyć zrozumieniu, że nie wypełniają pierwotnego celu duchowego rozwoju. Ewolucja rządzi się specjalnymi duchowymi parametrami, które każdy powinien znać, w przeciwnym razie wystawia siebie na działanie harmonizujących efektów używanych przez wszechświat w celu doprowadzenia siebie do równowagi.

Każdy z was przeszedł przez nieskończoną liczbę różnorodnych doświadczeń, które spowodowały emocjonalno-energetyczne rysy w waszych niższych ciałach. Znajdujecie się wewnątrz łańcucha przyczyn i skutków będących siłą napędową waszej ewolucji w światach eksperymentowania. To, czym jesteście w obecnym momencie jest wynikiem tego, jak używaliście swoich myśli, słów, emocji i uczuć. Wasza Boska Esencja, czyli JAM JEST, jako dyrektor, przewodnik i świadek waszej ewolucji, zawsze pozostaje w nienaruszonym i czystym stanie.

Konsekwentnie podejmujecie wysiłek, aby być iluzoryczną projekcją waszego ego, które uaktywnia się, gdy nie chcecie wibrować w zgodzie z wszechświatem i Boskością. Płyniecie statkiem waszego umysłu uzależnionego od koncepcji, wierzeń, wartości, zwyczajów i niezgodnych postaw. Nie ma w was wewnętrznej jedności, ponieważ wasz umysł, emocje, uczucia i intelekt są niespójne i sprawiają, że balansujecie pomiędzy niepewnością i strachem.

Wasza wewnętrzna kosmiczna istota jest wielowymiarowa, ale wy nie wiecie w jaki sposób sobie z nią poradzić i kierować nią właściwie, co w rezultacie powoduje więcej konfliktów niż satysfakcji. Wasz umysł i zmysły stale emitują i otrzymują informacje z wielu wymiarów. Intelekt i ludzkie ego również są częściami wielowymiarowości. Szukają one zasad działania i połączenia z tymi kanałami wyrażania w ewolucji, które uznajecie za prawdziwe.

Wszystkie są one od siebie nawzajem zależne, ponieważ wszechświat nie jest rozproszoną Całością, ale doskonałą jednością wewnętrznych połączeń. Kiedy poszukujecie koncepcyjnej, fizycznej

lub emocjonalnej izolacji, łamiecie prawo wszechświata dotyczące Harmonijnej Ożywiającej Spójności. Jesteście złożeni z różnych struktur elektryczno-chemiczno-magnetycznych, które powinny wibrować w zgodności i synergii. W przeciwnym razie wszystko w was zaczyna niewłaściwie funkcjonować na wszystkich poziomach.

Istnieje wiele psychicznej i emocjonalnej nierównowagi we współczesnym społeczeństwie. Jako holistyczne jednostki, jesteście zdeintegrowani, co powoduje kryzys tożsamości, a w konsekwencji chroniczne i destrukcyjne choroby. Jesteście ofiarami waszego wewnętrznego zamieszania, ponieważ nie pojmujecie siebie jako Jednostek Ewolucji Holistycznie Zintegrowanych. Macie zadania do spełnienia, a nie wykonujecie ich. Powodujecie w ten sposób kryzys i wewnętrzne zamieszanie, które mają pomóc wam przezwyciężyć unieruchomienie, opór i ignorancję.

Tworzycie sytuację krańcowego nacisku, napędzaną przez niektóre mechanizmy materialnego postępu, co jest szkodliwe dla waszego zdrowia, ewolucji i ekosystemu. Pozostajecie wewnątrz dewastacyjnego, nie dającego się zatrzymać prądu korupcji, eksploatacji i manipulacji natury oraz istot ludzkich. Nie jesteście świadomi, jakie skutki w przyszłości to irracjonalne zachowanie może spowodować, a powinniście o tym pomyśleć. Nie jesteście niczymi ofiarami, nie jesteście również ofiarami systemu, ponieważ macie to, na co zasłużyliście i czego chcieliście doświadczyć. Reagowanie, lamentowanie i nietolerancja nic wam nie pomogą, ponieważ jesteście prądami zindywidualizowanego życia wibrującego w Wielkiej Oktawie Ewolucyjnej Duchowej Nieskazitelności.

Nie jesteście nawet w stanie współdziałać jako pracownicy światła, ponieważ nie zachodzi w was prawdziwy proces wewnętrznego oczyszczenia. Wszystkie duchowe działania, które podejmujecie nie mają na celu wytworzenia głębokiego wewnętrznego oczyszczenia, w czasie którego możliwe jest usunięcie całego gruzowiska ego. Jesteście ofiarami projekcji ego, które potajemnie skrywa się w działaniach lub procesach, nie mających wpływu na waszą transformację. Ego jest w stanie stale was zwodzić, ponieważ nie jesteście wystarczające szczerzy, aby skonfrontować się z najtrudniejszymi i najważniejszymi celami ewolucji.

O wiele łatwiej oszukiwać się i prowadzić przyjemne życie wymachując sztandarami z hasłami nowej ery, niż rzeczywiście zmierzyć się z potworem ego ukrytym wewnątrz was. Kiedy nie ma w was głębi, powagi i szczerości w chęci wytworzenia prawdziwej transformacji, rezultaty są zazwyczaj krótkotrwałe i nie mają solidnej podstawy. Nie jesteście nawet zdolni stawić czoła rozproszeniu waszego umysłu i niekontrolowanej zmysłowości, której jedynym celem jest wyciągnięcie maksymalnych przyjemności z materii i jej różnorodnych manifestacji.

Jesteście ofiarami podstępnych i fałszywych mechanizmów mentalnych fantazji, które utrzymują was w oddzieleniu od światła Wyższej Istoty. Łatwo ulegacie agresjom ego, które karmiliście i któremu dawaliście moc waszego życia aż do całkowitego zrezygnowania z własnej woli. Uczepiliście się wszystkich typów koncepcyjnych struktur, wierzeń, zachowań i zwyczajów, które nie przyczyniają się do alchemii ludzkiego ducha. Nie jesteście wewnątrznie zjednoczeni, można powiedzieć, że jesteście zdeintegrowani i jest to przyczyną wszystkich waszych cierpień, niepewności, strachu i lęków nieustająco was nękających. Sami się oddzieliliście i wykluczyliście Boga ze swojego życia, a jest to bardzo poważne naruszenie Kosmicznego Prawa Ewolucji.

Posiadacie technologie, wygody i dostęp do wszelkiego rodzaju przyjemności, ale jesteście ubodzy duchem, parafrazując słowa Jezusa. Epoka Wodnika jest cyklem o kluczowym znaczeniu dla ewolucji. Ci, których wolą będzie wibrowanie w Duchowej Ewolucyjnej Nieskazitelności zostaną docenieni. W jaki sposób możecie przestać być zwykłymi ludźmi uwięzionymi w egzystencjalnym procesie, którego celem jest przetrwanie najsilniejszych i najbardziej przebiegłych? Takie zachowanie jest świadectwem bardzo prymitywnego i instynktownego stanu świadomości, który nie różni się

niczym od świadomości niższych gatunków.

Podstawowe zasady waszej cywilizacji to hipokryzja, korupcja, oszustwo i eksploatacja. Czy w takich warunkach możliwy jest pokój, zgoda, postęp i dostatek dla wszystkich? Czy waszą wolą jest zmiana kierunku waszego życia i cywilizacji? Jesteście tak samolubni i nieczuli, że jedyną rzeczą, która was interesuje jest jak najszybsze osiągnięcie dobrobytu, niezależnie od tego jaki skutek może to przynieść otoczeniu i innym. Uspakajacie krzyk waszego świadomego, wewnętrznego Mistrza idąc od czasu do czasu na jakiś kurs albo terapię, które tylko umacniają wasze ego. Wasza Istota podnosi larum, aby przywołać waszą uwagę, ale wy wolicie pozostać balansując na krawędzi i ulegając mentalnemu ego, które całkowicie was obezwładniło.

Bezwarunkowe poddanie Mistrzowskiemu Planowi i wymaganiom ewolucji powinno być dla was jedynym celem istnienia. Nie próbujcie uszlachetniać tych aspektów ego, które powodują tylko więcej zamieszania, cierpienia i zniszczenia. Aby zaszła w was duchowa metamorfoza, musicie być cisi, pokorni i szczerzy, tak jak Mistrz Jezus. Był on symbolicznym przykładem Duchowej Ewolucyjnej Nieskazitelnosci, którą musicie rozwijać. Nie wykluczajcie siebie i nie pozbawiajcie się sposobności bycia nauczycielami i przedstawicielami Kosmicznego Ducha. O wiele łatwiej jest pozostawać w beczynności i bezruchu niż wiosłować pod prąd. To mentalne lenistwo jest zniewagą dla waszej Esencjonalnej Istoty.

Zostaliście obdarowani mocą woli, wolnej woli i nie uaktywnianie jej jest profanacją kosmicznej etyki. Waszą wolą jest realizowanie wszelkich typów działalności mających na celu dobrobyt i zaspokajanie przyjemności zmysłów, umysłu i ego, a nie poświęcenie dla rozwijania i oczyszczania waszej duchowej świadomości. Nie bądźcie naiwni myśląc, że jeśli jej nie uaktywnicie spłynie na was Łaska Boga i dokona waszej transformacji, ponieważ to nigdy się nie wydarzy. Konieczne jest jedno i drugie: boska łaska i osobisty wysiłek. Dopiero wówczas alchemia duchowej mutacji może nastąpić.

Być duchowo nieskazitelnym, to wielka odpowiedzialność, na którą zgadzacie się za każdym razem, gdy wchodzić w nowe ciało na Ziemi witającej was jako członków boskiej świty, którzy muszą rozwijać się jako promienie nieśmiertelnego światła. Wy jednak kontynuujecie wyrefinowane zachowanie antropoidów XXI wieku, którzy konsekwentnie wybierają wibrowanie w dualności. Duchowo nieskazitelna osoba ma moc zmieniania milionów ludzi, którzy wchodzi w kontakt z nią, tak jak promienie słońca, które oczyszczają materię, substancje lub obiekty, które znajdują się na ich drodze. Jeżeli jesteście najpiękniejszym, twórczym, czystym i wspaniałym boskim dziełem, dlaczego znieważacie samych siebie przejawiając irracjonalne zachowania, które tylko mają na celu krótkotrwałe przyjemności i duchowe oddzielenie?

Nie honorujecie waszej Wyższej Istoty lub inaczej Boskiej Obecności i łamiecie kosmiczne prawa miłości. Musicie zmienić całą waszą egzystencjalną strukturę, w przeciwnym razie nie będziecie zdolni przyłączyć nowych Wodnikowych kodów ewolucji. Tak wiele przemocy, nędzy, wojny na waszej planecie..., nie jesteście nawet świadomi tego, że sami jesteście przyczyną wszystkich tych anormalności. Tak bardzo oddaliliście się od waszej Boskiej Esencji, że wyparliście ją zastępując symbolami Pieniądza, Przyjemności i Mocy. Życie w wymyślonym świecie, w którym okoliczności stają się coraz bardziej złożone i destrukcyjne.

Czy zamierzacie pozostać pasywni i nieczuli patrząc jak wszystko niszczy i pogrąża was, czy zaczniecie reagować, przyjmiecie osobistą odpowiedzialność i zaczniecie dążyć do duchowej nieskazitelnosci tak, aby światło, harmonia, pokój i braterstwo wyłoniło się między wami? To zależy tylko od was. Nikt nie przyjdzie was uratować, ponieważ to wy jesteście autorami powolnej i bolesnej destrukcji, która dotyka ekosystemu i waszej cywilizacji.

Nadszedł czas, abyście poważnie się zastanowili i użyli wnikliwości, którą Bóg was obdarzył,

aby nowe światło i gnoza objawiły się w was. Duchowy sentymentalizm musi ulec transformacji w żywe i głęboko zintegrowane doświadczenie i dzieje się to wraz z oczyszczaniem waszej świadomości. Jesteście zindywidualizowanymi atomowymi świadomościami, ale jest ona pokryta błędnymi koncepcjami, zgromadzonymi w waszej ewolucyjnej podróży. Pozbądźcie się maski ego, które ciągle kieruje waszym życiem, wnieście wasze serca, umysły i ducha w kierunku połączenia i komunii z Bogiem. Nie musicie patrzeć na niebo, żeby połączyć się z Boskością, ponieważ ona zawsze jest blisko was, w wewnętrznym sanktuarium waszego serca. Musicie tylko być szczerzy, cisi, pokorni i przywoływać i wzywać jej łaskę, aby obdarzyła was mocą transformacji.

To czym jesteście teraz jest zniekształconym obrazem waszej prawdziwej duchowej tożsamości. Wasza podróż trwała tak długo, że zapomnieliście kim jesteście adoptując w każdej inkarnacji różne tożsamości i osobowości. Popatrzcie w lustro, przyjrzyjcie się i zapytajcie siebie, czy to, co widzicie jest waszą Esencjonalną Istotą, czy zniekształconym obrazem mentalnego ego. Nie bójcie się zmierzyć z egzystencjalnym oszustwem, które zbudowaliście, jako architekt całkowicie dający na to swoje pozwolenie. Nikt w to nie ingerował ani nie zaprojektował waszego przeznaczenia, ale też nikt nie przeszkodzi wam przetransformować w to, co chcecie. To wy decydujecie w każdym momencie. Nigdy nie zapominajcie o najważniejszym:

Chociaż nie akceptujecie tego i chcecie kontynuować funkcjonowanie w fikcyjnym świecie mentalnego ego, zawsze będziecie Boskimi Istotami, które Bóg przeznaczył dla doświadczenia czystej i wolnej miłości, którą zechcecie ofiarować Jemu i podzielić się nią z innymi.

Nie oczekujcie zawsze, że to my coś zrobimy, ponieważ czasami musicie przerobić lekcję, aby obudzić się z duchowego letargu, w którym zazwyczaj jesteście pogrążeni. Z tej wiadomości emanuje słodki zapach miłości i pragnienie abyście zrozumieli to, co przekazuję oraz uaktywnili mechanizmy, które powodują Alchemię Ludzkiego Ducha w ewolucji.

Zawsze jestem z wami i w łączności z waszymi Obecnościami. Przesyłam wam całą moją bezwarunkową miłość, światło oraz wzmacniającą i transmutującą moc, Maitreya.

Koniec przekazu...